

Idziesz do szpitala? Na wszelki wypadek zabierz widelec

Pacjent szpitala na Banacha dostał obiad, ale sztućców już nie. - Mam zupę jeść rękoma? - zastanawia się. Żona taksówką przywoziła mu łyżkę, nóż i widelec.

MARTYNA ŚMIGIEL

O sprawie poinformowała nas pani Joanna, synowa pacjenta z Banacha, który trafił tam na operację woreczka żółciowego. - Przez dobę nie mógł jeść, ale jak już dostał obiad, to podano mu go bez sztućców. Inni pacjenci mieli swoje, więc zadzwonił po pomoc do żony - opowiada pani Joanna. - Niby blachostka, ale jed-

nak upokarza człowieka. Na tym od-
dziale są osoby, które przyjechały
z daleka i nie mogą liczyć na pomoc
rodziny.

O przypadku teścia opowiedzia-
ła znajomym. - Koleżanka rodziła
w szpitalu św. Zofii przy ul. Żelaznej
- wspomina. - Miała tylko łyżkę, któ-
rą zostawiła jej inna pacjentka. Seta-
rowego jadła więc łyżką.

Szpital na Banacha na swojej
stronie promuje się hasłem „Naj-
ważniejszy jest człowiek”. Dyrek-
cja kieruje mnie z pytaniami do na-
czelnej pielęgniarki Alicji Troja-
nowskiej. - Nie mamy swojej kuch-
ni, posiłki dowozi firma cateringo-
wa, ale mamy własne naczyńia, któ-

re zostają w oddziałach - wyjaśnia.
- Salowe przy rozdawaniu posiłków
mają w koszyczku sztućce. Pacjen-
ci je dostają, a po zjedzeniu zwracają.

Trojanowska podkreśla, że chory
nie ma obowiązku zabrania ze sobą
do szpitala noża i widełka z domu.
- Będzie miał czym zjeść zupę czy
drugie danie - zapewnia. - Bywa, że
pacjenci coś wyniosą, ale dwa tygo-
dnie temu była uzupełniana zastawa,
łącznie ze sztućcami.

W szpitalu św. Zofii słyszę, że po-
siłki ze sztućcami dostają do sal ty-
ko te pacjentki, które nie mogą wsta-
wać z łóżka. - Na każdym z oddzia-
łów znajdują się aneksy z akcesoriami

kuchennymi, to m.in. sztućce, lo-
dówka, Kuchenka mikrofalowa, kub-
ki, herbata, kakao, kompot w porze
obiadowej. Pacjentki w każdej chwili
mogą z nich skorzystać - mówi
Agnieszka Gbalska-Dembek, rzecz-
niczka szpitala. - Nie mieliśmy dotąd
uwag, że ten system nie działa.

Sprawdzam, jak sprawa sztućców
wygląda w innych szpitalach.
Barbara Lis-Udrycka, rzecznicz-
ka Szpitala Wolskiego: - Każdy pa-
cjent dostaje sztućce na oddziale.
W przypadku groźnej infekcji są to
sztućce jednorazowe.

Marta Sawko, dyrektor ds. admi-
nistracyjno-technicznych Szpitala
Praskiego: - U nas sztućce są. Oczy-

wiście, że pacjenci nie muszą przy-
chodzić z własnymi.

Joanna Giza, dietetyczka szpitala
na Solcu: - Na oddziałach mamy
sztućce, talerze, szklanki. Jeśli poja-
wią się jakieś braki, firma cateringo-
wa je uzupełnia.

Rzeczniczka praw pacjenta Kry-
styna Kozłowska podkreśla, że szpi-
tal ma obowiązek zapewnić pacjen-
tom nie tylko właściwe standardy le-
czenia, ale też warunki socjalno-by-
towe. - Nie muszą zabierać do szpi-
tala sztućców, naczyń, poscieli, leków
- podkreśla. Sytuację związane z nie-
przestrzeganiem przepisów radzi
zgłaszać do właściwego oddziału Na-
rodowego Funduszu Zdrowia. ●